

Sygn. akt III AUa 1720/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 marca 2016 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w G.

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Mazur
Sędziowie:	SSA Małgorzata Gerszewska SSA Iwona Krzeczowska - Lasoń (spr.)
Protokolant:	stażysta Katarzyna Kręska

po rozpoznaniu w dniu 10 marca 2016 r. w Gdańsku

sprawy M. G. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

o ustalenie podlegania ubezpieczeniom

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

od wyroku Sądu Okręgowego we Włocławku IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 22 maja 2015 r.,
sygn. akt IV U 968/14

1. oddala apelację;
2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. na rzecz M. G. (1) kwotę 120,00 (sto dwadzieścia 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.

SSA Małgorzata Gerszewska SSA Barbara Mazur SSA Iwona Krzeczowska - Lasoń

Sygn. akt III AUa 1720/15

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 24 października 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. stwierdził, że M. G. (1) jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu od dnia 22 kwietnia 2014 r.

Odwołanie od powyższej decyzji wniosła M. G. (1) domagając się uchylenia decyzji w całości i orzeczenia, że podlega ubezpieczeniom społecznym.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. wniósł o jego oddalenie, podtrzymując swoje dotychczasowe stanowisko wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 22 maja 2015 r. w sprawie IV U 968/14 Sąd Okręgowy we Włocławku IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że ustalił, iż M. G. (1) jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu od dnia 22 kwietnia 2014 r. Sąd ustalił, że w dniu 25 października 2013 r. M. G. (1) uzyskała tytuł zawodowy magistra psychologii i od dnia 01 stycznia 2014 r. pozostaje w zatrudnieniu na umowę o pracę w połowie wymiaru czasu pracy w W. w B. - praca w wymiarze 20 godzin w tygodniu. Od dnia 08 marca 2014 r. do dnia 31 marca 2014 r. wnioskodawczyni była niezdolna do pracy w związku z ciążą (pobyt w szpitalu). Od dnia 22 kwietnia 2014 r. ona dokonała zgłoszenia do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych, w tym dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego, jako osoba prowadząca działalność gospodarczą (szkolenia i warsztaty, konsultacje i poradnictwo psychologiczne oraz pomoc społeczna - (...)), dla której podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne stanowi zadeklarowana kwota nie niższa niż 60 % prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego przyjętego do ustalenia kwoty ograniczenia rocznej podstawy wymiaru składek (dokument zgłoszeniowy do ubezpieczeń został złożony dopiero dnia 20 maja 2014 r., tj. po ustawowym terminie). Z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej zadeklarowała podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne za miesiąc kwiecień 2014 r. w wysokości - 2.809,53 zł., za miesiące: maj, czerwiec, lipiec, sierpień i wrzesień 2014 r. - 9.365 zł. Lokal niezbędny do prowadzenia działalności wynajęła od swojej matki, która prowadzi działalność gospodarczą o identycznym profilu jak M. G. (1) ((...) J. K.). M. G. (1), nie mająca od lekarza prowadzącego ciążę zakazu pracy, prowadziła, w ramach pozarolniczej działalności gospodarczej, warsztaty szkolne (podczas niektórych zastępował ją jej mąż), przyjmowała pacjentów w gabinecie. Od dnia 07 lipca 2014 r. ubezpieczona stała się ponownie niezdolna do pracy z powodu choroby przypadającej na okres ciąży. Z tytułu pozarolniczej działalności wystąpiła od dnia 07 lipca 2014 r. z roszczeniem o wypłatę zasiłku chorobowego. W dniu 09 października 2014 r. wnioskodawczyni urodziła dziecko i wystąpiła o wypłatę zasiłku macierzyńskiego.

Oceniając sytuację prawną wnioskodawczyni Sąd odwołał się do treści art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 8 ust. 6 pkt 1, art. 11 ust. 2. i 12 ust. 1 oraz art. 13 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn.: Dz. U. z 2015 r. poz. 121 z późn. zm.; dalej jako: "ustawa systemowa"). Na kanwie niniejszej sprawy Sąd ten wskazał także, czym jest działalność gospodarcza zgodnie z art. 18 ust. 2 ustawy z dnia 08 czerwca 2001 r. o zawodzie psychologa - Dz. U. z 2001 r. Nr 73, poz. 763 i art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej (tekst jedn.: Dz. U. z 2015 r. poz. 584, z późn. zm.; dalej jako: u.s.d.g.). Sąd Okręgowy stwierdził, że dla oceny ustalenia okresu podlegania przez odwołującą obowiązkowi ubezpieczenia ma znaczenie fakt zarejestrowania przez nią działalności gospodarczej. Jak wynika z ustalonego stanu faktycznego, co jest okolicznością niesporną, od dnia 22 kwietnia 2014 r. M. G. (1), będąca wówczas w ciąży, zgłosiła rozpoczęcie prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej i jako osoba fizyczna prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą została wpisana do Centralnej E. W toku postępowania dowodowego wnioskodawczyni udowodniła, za pomocą pozytywnie zweryfikowanego materiału dowodowego, że od dnia 22 kwietnia 2014 r. faktycznie prowadziła pozarolniczą działalność gospodarczą. Ubezpieczona, nie mająca od lekarza prowadzącego ciążę zakazu pracy, prowadziła, w ramach pozarolniczej działalności gospodarczej, warsztaty szkolne (podczas niektórych zastępował ją jej mąż), przyjmowała pacjentów w gabinecie. Powyższe potwierdzają wszyscy słuchaniu na sali rozpraw świadkowie oraz dokumenty w postaci pism potwierdzających odbycie warsztatów szkolnych podpisanych przez umocowanych reprezentantów poszczególnych szkół. Wnioskodawczyni, będąc w ciąży i podejmując od dnia 22 kwietnia 2014 r. prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej (o charakterze nie fizycznym, a umysłowym), nie naruszyła żadnych zasad współżycia społecznego, albowiem faktycznie prowadziła ona przedmiotową działalność, do której także w okresie ciąży przeciwwskazań zdrowotnych żadnych nie miała (a której prowadzenie umożliwiał jej niepełnowymiarowy czas pracy w W. w B.). W ocenie Sądu nie można stwierdzić, że obejście prawa w rozpoznawanej sprawie polegało na tym, że rzeczywistym celem podjęcia przez M. G. (1) działalności gospodarczej od dnia 22 kwietnia 2014 r. nie była wola realizowania przez odwołującą w tej formie pracy, ale stworzenie warunków dla uzyskania przez nią statusu osoby fizycznej, która na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej jest osobą prowadzącą pozarolniczą działalność, a w konsekwencji uzyskania prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Dążenie do takiego skutku nie można oceniać jako zamiaru obejścia prawa. Skorzystanie ze świadczeń

z ubezpieczenia społecznego nie może bowiem być uznane za cel, którego osiągnięcie jest sprzeczne z prawem. Uzyskanie objęcia ubezpieczeniem społecznym i uzyskanie świadczeń z tego tytułu jest legalnym celem prowadzenia działalności gospodarczej.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. w apelacji opartej na zarzutach uchybień procesowych, sprzeczności istotnych ustaleń z materiałem sprawy oraz naruszeniu prawa materialnego, tj. art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 8 ust. 6, art. 13 pkt 4 ustawy systemowej, domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia odwołania. W uzasadnieniu pozwany zakwestionował przyjęcie, w oparciu o przeprowadzone w tej sprawie dowody, że od dnia 22 kwietnia 2014 r. M. G. (1) faktycznie prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą. Powołując się na rozbieżności zachodzące pomiędzy aktami osobowymi, a dokumentami dostarczonymi przez odwołującą, podkreślał dysproporcję zachodzącą pomiędzy przyjętą przez nią podstawą wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, a kwotami przychodów i dochodów wynikającymi z księgi sprzedaży oraz z dokumentów podatkowych. Zdaniem apelującego wnioskodawczyni została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność w celu skorzystania ze świadczeń związanych z rodzicielstwem, a nie w związku z rzeczywistym prowadzeniem tej działalności.

M. G. (1) wniosła o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od tego organu na jej rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego jest bezzasadna i dlatego została oddalona.

Przechodząc do oceny zarzutów zawartych w apelacji wskazać trzeba, że w pierwszej kolejności rozważenia wymagały te zarzuty, które dotyczyły naruszenia przepisów postępowania oraz kwestionowały dokonane przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne. Dla oceny trafności zarzutów odnoszących się do wskazywanych przez skarżącego naruszeń prawa materialnego miarodajnym jest bowiem stan sprawy, który legł u podstaw wydania skarżonego wyroku (por. wyrok Sądu Najwyższego z 7 marca 1997 r., II CKN 18/97, OSNC 1997, Nr 8, poz. 112). Dopiero zaś po ustaleniu, czy postępowanie dowodowe zostało przeprowadzone w sposób prawidłowy, a następnie, czy dokonana ocena dowodów nie narusza reguł zawartych w normie art. 233 § 1 k.p.c., możliwe jest wiążące odniesienie się do zarzutów dotyczących niewłaściwego zastosowania prawa materialnego.

Podnosząc zarzut dotyczący naruszenia prawa procesowego, pozwany nie powołał konkretnie naruszonego przepisu - także nie wyjaśnił bliżej tego zarzutu w uzasadnieniu apelacji.

Przechodząc do zarzutu sprzeczności ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego podkreślić należy, iż przepis art. 233 § 1 k.p.c. przyznaje Sądowi swobodę w ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, a zarzut naruszenia tego uprawnienia tylko wtedy może być uznany za usprawiedliwiony, jeżeli Sąd zaprezentuje rozumowanie sprzeczne z regułami logiki, z zasadami wiedzy, bądź z doświadczeniem życiowym. Sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału zachodzi bowiem jedynie wtedy, gdy powstaje dysharmonia pomiędzy materiałem zgromadzonym w sprawie, a konkluzją, do jakiej dochodzi sąd na jego podstawie. Sprzeczność ta występuje zatem w sytuacji, gdy z treści dowodu wynika co innego niż przyjął sąd, gdy pewnego dowodu nie uwzględniono przy ocenie, gdy Sąd przyjął pewne fakty za ustalone, mimo że nie zostały one w ogóle lub niedostatecznie potwierdzone, gdy Sąd uznał pewne fakty za nieudowodnione, mimo że były ku temu podstawy oraz, gdy ocena materiału dowodowego koliduje z zasadami doświadczenia życiowego lub regułami logicznego rozumowania, co oznacza, że Sąd wyprowadza błędny logicznie wniosek z ustalonych przez siebie okoliczności.

Ponadto pamiętać należy, że w sytuacji, gdy z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, chociażby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (por. postanowienie SN z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99, wyrok SN z dnia 27 września 2002 r., sygn. II CKN 817/00).

Z tego rodzaju sytuacją mamy niewątpliwie do czynienia w niniejszej sprawie, a zarzut sprzeczności ustaleń z materiałem dowodowym sprowadza się wyłącznie do polemiki z należycie uargumentowanym stanowiskiem Sądu pierwszej instancji, spełniającym bez wątpienia wszystkie przesłanki z art. 233 § 1 k.p.c. Oceny jego w żadnym wypadku nie można uznać za dowolną.

Efektom uznania wszystkich powyżej omówionych zarzutów za bezzasadne, jest przyjęcie, że orzeczenie nie narusza także prawa materialnego.

Spór w niniejszej sprawie koncentrował się na kwestii, czy od dnia 22 kwietnia 2014 roku zachodzą ustawowe przesłanki z art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 11 ust. 2 i art. 12 ust. 1 w zw. z art. 13 pkt 4 ustawy systemowej do objęcia M. G. (1) obowiązkowo ubezpieczeniami społecznymi: emerytalnym, rentowymi i wypadkowym z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności.

Osobę prowadzącą pozarolniczą działalność definiuje art. 8 ust. 6 pkt 1 ustawy systemowej stanowiąc, że jest to osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą na podstawie przepisów o działalności gospodarczej.

W myśl przepisu art. 4 ust. 1 u.s.d.g. przedsiębiorcą w rozumieniu tej ustawy jest osoba fizyczna, osoba prawna i jednostka organizacyjna nie będąca osobą prawną, której odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną - wykonująca we własnym imieniu działalność gospodarczą.

Zgodnie z art. 13 ust. 4 ustawy systemowej osoba prowadząca pozarolniczą działalność podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu w okresie od dnia rozpoczęcia wykonywania tej działalności do dnia zaprzestania jej wykonywania z wyłączeniem okresu, na który wykonywanie działalności zostało zawieszona na podstawie przepisów o swobodzie działalności gospodarczej.

W świetle powyższego unormowania uznać należy zatem, że ustawodawca w sposób formalny określił czasowe granice podlegania ubezpieczeniom społecznym, wyznaczając je momentami rozpoczęcia i zaprzestania wykonywania pozarolniczej działalności lub zawieszenia i odwieszenia wykonywania tej działalności na podstawie przepisów o swobodzie działalności gospodarczej.

Podzielić należy stanowisko, że ocena, czy pozarolnicza działalność jest wykonywana, należy przede wszystkim do sfery ustaleń faktycznych, a dopiero w następnej kolejności - do ich kwalifikacji prawnej. Również wpis do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej ma przede wszystkim znaczenie w sferze ustaleń faktycznych, gdyż ma on charakter deklaratoryjny. Zgodnie bowiem z art. 14 ust. 1 u.s.d.g. przedsiębiorca, będący osobą fizyczną może podjąć działalność w dniu złożenia wniosku o wpis do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej albo po uzyskaniu wpisu do rejestru przedsiębiorców w Krajowym Rejestrze Sądowym. Tym samym, istnienie wpisu w CEIDG nie przesądza o faktycznym prowadzeniu takiej działalności, ale prowadzi do wzruszalnego domniemania prawnego w rozumieniu art. 234 k.p.c., według którego osoba wpisana w CEIDG jest traktowana jako prowadząca działalność gospodarczą (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2011 r., III UK 43/11, LEX nr 1365701 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 29 stycznia 2013 r., III AUa 685/12, LEX nr 1282580).

Obowiązek ubezpieczenia osoby prowadzącej pozarolniczą działalność - w tym działalność gospodarczą - wynika z faktycznego prowadzenia tej działalności, a zatem o rozpoczęciu wykonywania działalności gospodarczej, powodującym obowiązkowo objęcie ubezpieczeniami społecznymi, decyduje faktyczne prowadzenie tej działalności, zaś kwestie związane z formalnym zarejestrowaniem, wyrejestrowaniem, czy zgłaszaniem przerw w tej działalności mają ewentualne znaczenie w sferze dowodowej, nie przesądzając same w sobie o podleganiu obowiązkowi ubezpieczenia społecznego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 września 2007 r., III UK 35/07, LEX nr 483284, z dnia 11 lutego 2010 r., I UK 221/09, LEX nr 585715 i z dnia 19 lutego 2010 r., II UK 186/09, LEX nr 590235 oraz wyrok S.A. w Białymstoku z dnia 13 lutego 2013 r., III AUa 846/12, LEX nr 1278085).

Sąd odwoławczy przychylił się do stanowiska Sądu pierwszej instancji,

nie kwestionowanego zresztą przez pozwany organ rentowy, że obowiązek ubezpieczenia osoby prowadzącej pozarolniczą działalność wynika z faktycznego prowadzenia tej działalności. Pogląd ten znajduje również potwierdzenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Przykładowo można wskazać, iż w wyroku z dnia 25 listopada 2005 r. (I UK 80/05, OSNAPIUS 2006, nr 19-20, poz. 309) Sąd Najwyższy wskazał, iż w przepisie art. 13 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych chodzi o faktyczne wykonywanie działalności pozarolniczej, w tym gospodarczej, co oznacza, iż wykonywanie tejże działalności, to rzeczywista działalność o cechach określonych w przywołanym art. 2 ust. 1 Prawa działalności gospodarczej, czyli działalność zarobkowa wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły. W wyroku z dnia 14 września 2007 r. (sygn.. akt III UK 35/07) Sąd Najwyższy stwierdził natomiast że obowiązek ubezpieczenia osoby prowadzącej pozarolniczą działalność - w tym działalność gospodarczą - wynika z faktycznego prowadzenia tej działalności. Tym samym do powstania obowiązku ubezpieczenia wymagane jest faktyczne prowadzenie tej działalności. Wykonywanie pozarolniczej działalności gospodarczej w świetle powyższego to – jak trafnie zresztą wywodził Sąd Okręgowy - rzeczywista działalność zarobkowa, wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły. Rozpoczęcie działalności polega na podjęciu w celu zarobkowym działań określonych we wpisie do ewidencji działalności gospodarczej.

W przedmiotowej sprawie nie jest przedmiotem sporu, ani nie budzi wątpliwości okoliczność, że M. G. (1) figuruje w CEIDG jako osoba fizyczna prowadząca od dnia 22 kwietnia 2014 r. pozarolniczą działalność w zakresie opieki zdrowotnej (przeważającą), a zatem zachodzi domniemanie prawne, że od tego dnia nadal prowadzi tą działalność.

W myśl art. 234 k.p.c. domniemania prawne mogą być obalone, ilekroć ustawa tego nie wyłącza. Domniemanie prowadzenia pozarolniczej działalności przez osobę wpisaną do CEIDG jest wzruszalne (ustawa nie wyłącza możliwości jego obalenia). Dla obalenia domniemania wypływającego z w/w wpisu nieodzowne jest więc wykazanie, że wnioskodawczyni faktycznie nie prowadzi pozarolniczej działalności.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, w oparciu o przeprowadzone w niniejszej sprawie dowody organ rentowy nie zdołał obalić, wynikającego z wpisu do CEIDG, domniemania prowadzenia przez wnioskodawczynię pozarolniczej działalności od dnia 22 kwietnia 2014 r.

Mając na uwadze prawidłowo poczynione w sprawie ustalenia, Sąd Odwoławczy stanął na stanowisku, że działalność prowadzona przez wnioskodawczynię spełnia wymogi z art. 2 u.s.d.g. Postępowanie dowodowe wykazało w szczególności, że M. G. (1) miała zamiar i w rzeczywistości prowadziła pozarolniczą działalność w sposób stały i ciągły oraz w celu zarobkowym, a wykonane przez nią czynności, wbrew argumentacji pozwanego, nie miały na celu jedynie pozoracji takiego stanu rzeczy.

Ciągłość działalności gospodarczej oznacza, że jest to względna stałość (stabilność) jej wykonywania, przy założeniu, iż nie jest to aktywność jednostkowa, sporadyczna. Trwanie czynności wynika już z samego znaczenia przymiotnika „ciągły”, który jest przeciwieństwem przymiotnika „jednorazowy”. W przypadku działalności gospodarczej nie jest przy tym wymagana cecha ciągłości w ścisłym znaczeniu – raczej rodzajowa powtarzalność, a nie jednorazowość działań (tak zob. wyrok WSA w Gliwicach z dnia 10 czerwca 2008 r., I SA/Gl 886/07, CBOSA). Sporadyczne wykonywanie czynności istotnie zatem wyklucza uznanie określonej aktywności za wykonywanie działalności gospodarczej.

Sąd Apelacyjny zwraca również uwagę, iż ciągłość jako cecha działalności pozarolniczej, w tym gospodarczej oznacza zamiar podmiotu podejmującego i wykonującego działalność gospodarczą, objawiający się w pewnej metodzie postępowania (powtarzalność czynności) właściwej rodzajowi działalności gospodarczej (A. Powalowski, S. Koroluk, Podejmowanie działalności gospodarczej w świetle regulacji prawnych, Bydgoszcz–Gdańsk 2005, s. 37). Nie oznacza to oczywiście utożsamiania ciągłości z koniecznością wykonywania działalności gospodarczej bez przerwy. Z punktu widzenia ciągłości działalności gospodarczej istotny jednak staje się zamiar powtarzalności określonych czynności w celu osiągnięcia dochodu (zob. wyrok NSA z dnia 28 kwietnia 2011 r., II OSK 333/11, LEX nr 992553). Ciągłość musi być elementem zamiaru podmiotu podejmującego działalność gospodarczą (zob. wyrok WSA w Poznaniu z dnia 16 sierpnia 2012 r., II SA/Po 427/12, CBOSA). Należy ponadto zwrócić uwagę, iż ciągłość oznacza, że działalność

gospodarcza nastawiona jej na z góry nieokreślony czas (tak SN w wyroku z dnia 4 stycznia 2008 r., I UK 208/07, LEX nr 442841).

Podsumowując, ciągłość działalności gospodarczej należy wiązać z regularnie występującymi, powtarzającymi się i trwającymi czynnościami. Przeciwnościem ciągłości działalności są czynności wykonywane okazjonalnie, jednorazowo, sporadycznie (zob. wyrok NSA z dnia 17 września 1997 r., II SA 1089/96, Pr. Gosp. 1998, nr 1, s. 32). Co istotne, to zamiar powtarzalności w odniesieniu do aktywności (działalności) decyduje o pozytywnym lub negatywnym zaistnieniu przesłanki ciągłości", przy czym Sąd Apelacyjny nie przeczy, iż przerwy w jej prowadzeniu nie dyskwalifikują cechy ciągłości (zob. M. Sieradzka, glosa do wyroku NSA z dnia 28 kwietnia 2011 r., II OSK 333/11, LEX/el. 2012, teza nr 2 i 3).

Mając na uwadze powyższe przypomnieć należy, że po uzyskaniu w dniu wpisu o prowadzeniu działalności pozarolniczej do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej M. G. (1) w ramach działalności gospodarczej (w sekcjach: 86.90.E - pozostała działalność w zakresie opieki zdrowotnej, 85.59.B- edukacja, 85.60. - działalność usługowa wspomagająca edukację, 88.99.Z - pozostała pomoc społeczna bez zakwaterowania), udzielała indywidualnych porad psychologicznych oraz od dnia 5 maja 2014 r. do dnia 20 czerwca 2014 r. realizowała w placówkach oświatowych zajęcia edukacyjne w ramach programu profilaktycznego "Komputerowe zagrożenia". W ocenie Sądu Odwoławczego wskazana powyżej działalność wnioskodawczyni spełnia kryterium ciągłości, cechując się przede wszystkim powtarzalnością. Należy przy tym podkreślić, zwłaszcza wobec braku legalnej definicji usługowej działalności gospodarczej, że stałe wykonywanie rodzajowo jednej umowy (usługi), nawet gdyby miało to miejsce tylko dla jednego podmiotu, nie stoi na przeszkodzie przyjęciu, że ma to miejsce w ramach prowadzonej działalności gospodarczej. Co więcej, działalność wnioskodawczyni wykonywana również w 2015 r. w formie m.in. zajęć edukacyjnych w ramach umowy o dzieło z C. J. K., a nadto usług świadczonych na rzecz C. (...) we W., wykazuje tendencję rozwojową, co jest zgodne z generalnym celem prowadzenia działalności gospodarczej, a nadto potwierdza zamiar ubezpieczonej długotrwałego prowadzenia działalności.

Przechodząc do oceny kolejnej konstytutywnej cechy pozarolniczej działalności, jaką jest jej zarobkowy charakter, Sąd Apelacyjny – dzieląc rozważania Sądu Apelacyjnego w Białymstoku wyrażone w wyroku z dnia 12 grudnia 2014 r. (sygn. akt III AUa 878/14, LEX nr 1623817) - wskazuje, że dana działalność jest zarobkowa, jeżeli jest prowadzona w celu osiągnięcia dochodu ("zarobku") - rozumianego jako nadwyżka przychodów nad nakładami (kosztami) tej działalności. Brak przedmiotowej cechy przesądza, że w danym przypadku nie można mówić o działalności gospodarczej (w rozumieniu art. 2 u.s.d.g.). W tym zakresie znaczenie ma jednak również kryterium subiektywne w postaci dążenia danego podmiotu do osiągnięcia zarobku (będącego zazwyczaj zyskiem) przez wykonywanie określonej działalności. Nie jest więc konieczne faktyczne osiągnięcie dochodów z danej działalności. Przynoszenie strat przez daną działalność (zarówno przejściowo, jak i w dłuższych okresach) nie pozbawia jej statusu działalności gospodarczej. Należy bowiem liczyć się z możliwością nieuzyskania przychodu z prowadzonej działalności gospodarczej, czyli poniesienia straty. Tym samym o zarobkowym charakterze działalności gospodarczej nie decyduje faktyczne osiągnięcie zysku, lecz zamiar jego osiągnięcia (cel).

Jak wyjaśnił Sąd Apelacyjny w Białymstoku w cytowanym powyżej wyroku, a z czym Sąd orzekający w pełni się zgadza, nie zawsze podjęcie planowanej działalności gospodarczej jest racjonalne. Ocena opłacalności planowanej działalności może być nieracjonalna, czy też po prostu błędna, a mimo to nie można by uznać, że dana osoba nie zamierza jej prowadzić, że jedynie pozoruje jej podjęcie. Często zdarzają się chybione zamierzenia gospodarcze, a niepowodzenie wynika z błędnej kalkulacji kosztów, błędnego planowania popytu, zmniejszenia popytu, wzrostu konkurencji. Warunki, w jakich przychodzi przedsiębiorcom prowadzić działalność są determinowane przez szereg czynników, trudnych do przewidzenia i precyzyjnego określenia. Zatem działanie to oparte jest na ryzyku, które oznacza, że faktyczne korzyści finansowe z danego przedsięwzięcia mogą okazać się mniejsze niż przewidywano przy jego podejmowaniu lub mogą nawet przerodzić się w straty. Jednakże czym innym jest ryzyko w działalności gospodarczej, a czym innym

świadome podejmowanie działań, które trzeba by ocenić jako skrajnie nieracjonalne, gdyby uznać je za prowadzenie działalności gospodarczej.

Takiego zarzutu, w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy nie można postawić ubezpieczonej. Choć przychód osiągniany przez nią z tytułu działalności w 2014 r. nie był wysoki, to jednak nie świadczy o pozorności tej działalności, zwłaszcza, gdy uwzględni się fakt, że był to jej początkowy etap.

Niezależnie od powyższego warto zauważyć, że fakt rozpoczęcia i kontynuowania pozarolniczej działalności przez wnioskodawczynię potwierdza przedłożona dokumentacja w postaci książki przychodów i rozchodów, potwierdzeń przelewów czynszu z tytułu najmu, jak również opłacanej zaliczki na podatek dochodowy, zeznań podatkowych za rok 2015, złożonych w postępowaniu apelacyjnym.

Z przeprowadzonych w niniejszej sprawie dowodów, a w szczególności: dokumentów w postaci: zeznań PIT-36 i informacji PIT-B (k. 208-215 akt sprawy t. II), zaświadczenia z CEIDG (k. 106 akt sprawy t. I), obliczenia zaliczki na podatek dochodowy i podatkowej księgi przychodów i rozchodów za kwiecień-lipiec 2014 r. (akta ZUS), rachunków za podnajem lokalu wraz z potwierdzeniami przelewu: nr (...) (k. 85 akt sprawy t. I, akta ZUS), faktury nr (...) z dnia 04 lipca 2014 r., faktury VAT nr (...) z dnia 30 czerwca 2014 r., faktury VAT nr (...) z dnia 31 maja 2014 r., faktury VAT nr (...) z dnia 31 lipca 2014 r. (k. 85 akt sprawy t. I, akta ZUS), umowy podnajmu lokalu użytkowego z dnia 14 kwietnia 2014 r. (k. 85 akt sprawy t. I), umów „o dzieło”: z dnia 05 maja 2014 r. (akta ZUS) i z dnia 04 maja 2015 r. (k. 148 akt sprawy t. I), zlecenia z dnia 16 kwietnia 2014 r. (k. 4-5 akt sprawy t. I), pisma z u. M. W. z dnia 25 kwietnia 2014 r. (k. 137 akt sprawy t. I) oraz pism potwierdzających odbycie warsztatów szkolnych (k. 85, 133, 136, 141 i 143 akt sprawy t. I), zeznań świadków: J. K. (k. 51 akt sprawy t. I 00:30:36 i k. 91 akt sprawy t. I 00:37:36), K. G. (1) (k. 51-51v. akt sprawy t. I 00:56:49), J. W. (k. 51v. akt sprawy t. I 01:02:21), A. W. (k. 51v. akt sprawy t. I 01:07:18), I. C. (k. 70-70v. akt sprawy t. I 00:03:44) i K. G. (2) (k. 70v. akt sprawy t. I 00:12:44) oraz przesłuchania M. G. (1) w charakterze strony (k. 90-91 akt sprawy t. I 00:07:39 i k. 149v. akt sprawy t. I 00:08:46) wynika, że wnioskodawczyni od dnia 22 kwietnia 2014 r. faktycznie wykonuje pozarolniczą działalność jako psycholog – udziela porad psychologicznych i prowadzi zajęcia edukacyjne w szkołach. Nadal działalność pozarolniczą ubezpieczona łączy z pracowniczym zatrudnieniem (zeznanie: PIT-36 o wysokości osiągniętego dochodu (poniesionej straty) w roku podatkowym 2015, informacji PIT-B o wysokości dochodu (straty) odwołującej z pozarolniczej działalności gospodarczej w roku podatkowym 2015, informacji PIT/o o odliczeniach od dochodu (przychodu) i od podatku w roku podatkowym 2015 oraz umów o pracę zawartych: z Towarzystwem (...) na czas określony w celu zastępstwa pracownika z dnia 29 lutego 2016 r. i z (...) – rehabilitacja P. J. w K. na czas określony z dnia 08 października 2015 r. (k. 220 akt sprawy t. II 00:24:10), przy czym umowę z (...) rozwiązała w związku z podjęciem zatrudnienia w (...) (wyjaśnienia k. 220 akt sprawy t. II 00:19:48).

Chybione jest stanowisko apelującego podważającego wiarygodność dokumentacji finansowej z działalności ubezpieczonej z uwagi na rozbieżności pomiędzy kwotami jej przychodu w obliczeniu zaliczki na podatek dochodowy za rok 2014, a kwotami przychodu wynikającymi z podatkowej księgi przychodów i rozchodów. Organ rentowy podaje mianowicie, że za maj 2014 r. wnioskodawczyni podała kwotę przychodu 2.250 zł, zaś z księgi przychodów i rozchodów wynika kwota przychodu 1.800 zł, za czerwiec 2014 r. podała kwotę przychodu 3.700 zł, zaś z księgi przychodów i rozchodów wynika kwota przychodu 1.450 zł, za lipiec 2014 r. podała kwotę przychodu 6.370 zł, z księgi przychodów i rozchodów wynika natomiast kwota przychodu 2.520 zł.

Sąd Apelacyjny stwierdza, że organ ten dokonuje błędnego porównania treści obliczenia zaliczki na podatek dochodowy z podatkową księgą przychodów i rozchodów, ponieważ po pierwsze dokumenty te sporządza się według odmiennych zasad (w obliczeniu zaliczki na podatek dochodowy podawany jest przychód narastająco, zaś w podatkowej księdze przychodów i rozchodów podaje się ponadto przychód ze sprzedaży towarów i usług w danym miesiącu oraz koszty zarówno narastająco, jaki i za dany miesiąc), a po drugie zamieszczony w podatkowej księdze przychodów i rozchodów za miesiące: maj, czerwiec i lipiec 2014 r. przychód narastająco, tj. odpowiednio: 2.250 zł, 3.700 zł i 6.370 zł w pełni koresponduje z przychodem podanym w obliczeniu zaliczki na podatek dochodowy za te miesiące (akta ZUS).

Uwadze Sądu drugiej instancji nie uszedł fakt, że zachodzą rozbieżności pomiędzy treścią dokumentów – pism potwierdzających odbycie warsztatów szkolnych: pismem psychologa szkolnego z Zespołu Szkół (...) we W. (k. 85 akt sprawy), a pismem dyrektora (...) we W. z dnia 29 kwietnia 2015 r. (k. 133 akt sprawy), pismem pedagoga z Zespołu Szkół nr (...) we W. (k. 85 akt sprawy), a pismem dyrektora (...) z dnia 29 kwietnia 2015 r. (k. 136 akt sprawy), pismem pedagoga ze Szkoły Podstawowej nr (...) we W. (k. 85 akt sprawy), a pismem dyrektora (...) we W. z dnia 05 kwietnia 2015 r. (k. 141 akt sprawy) oraz pismem pedagoga szkolnego ze Szkoły Podstawowej nr (...) we W. (k. 85 akt sprawy), a pismem dyrektora (...) we W. z dnia 05 maja 2015 r. (k. 143 akt sprawy) co do tego, kto prowadził warsztaty „Komputerowe zagrożenia” we wskazanych okresach w tych szkołach. W szczególności z pism: dyrektora (...) (...) we W. z dnia 29 kwietnia 2015 r. (k. 133 akt sprawy) i dyrektora (...) we W. z dnia 05 maja 2015 r. (k. 143 akt sprawy) wprost wynika, że warsztaty w tych szkołach prowadził M. G. (2), a nie M. G. (1).

Jednocześnie jednak Sąd ten zauważa, że w świetle treści: umowy „o dzieło” z dnia 05 maja 2014 r. (akta ZUS), zlecenia z dnia 16 kwietnia 2014 r. (k. 4-5 akt sprawy), pisma z u. M. W. z dnia 25 kwietnia 2014 r. (k. 137 akt sprawy) oraz pism: dyrektora (...) z dnia 29 kwietnia 2015 r. (k. 136 akt sprawy), dyrektora (...) we W. z dnia 05 kwietnia 2015 r. (k. 141 akt sprawy), pedagoga z (...) we W. (k. 85 akt sprawy) i pedagoga ze (...) we W. (k. 85 akt sprawy) nie ulega wątpliwości, że wnioskodawczyni wykonując umowę cywilnoprawną zawartą z J. K. przeprowadzała zajęcia edukacyjne w szkołach podstawowych we W. w ramach programu profilaktycznego „Komputerowe zagrożenia” zleconego temu świadkowi przez U. M. W..

Odnosząc się do rozbieżności zachodzących pomiędzy prowadzeniem przez M. G. (1) warsztatów szkolnych przykładowo w (...) we W. w dniu 05 maja 2014 r. między godzinami 12:40, a 13:25, a godzinami prowadzenia zajęć w ramach stosunku pracy wW. w B. przykładowo w dniu 05 maja 2014 r. między godzinami 11:00, a 17:00 Sąd II instancji zauważa, że w przypadku pozarolniczej działalności gospodarczej przedsiębiorca nie musi wykonywać umówionych czynności osobiście. Inaczej niż ma to miejsce w przypadku stosunku pracy przedsiębiorca może zlecić wykonywanie umówionych czynności innej osobie np w ramach umów cywilnoprawnych. Taka właśnie sytuacja miała miejsce w rozpoznawanej sprawie, gdyż z umowy o dzieło zawartej 5 maja 2014 r. pomiędzy J. K. (zamawiającą) a M. G. (1) (wykonawcą) wynika, że wykonanie zajęć edukacyjnych objętych umową wykonawca mógł powierzyć osobie trzeciej. Powyższe tłumaczyłoby także rozbieżności zachodzące pomiędzy pismami potwierdzającymi odbycie warsztatów szkolnych. Zaznaczyć w tym miejscu należy, że pisma: dyrektora (...) (...) we W. z dnia 29 kwietnia 2015 r. (k. 133 akt sprawy) oraz dyrektora (...) we W. z dnia 05 maja 2015 r. (k. 143 akt sprawy) wskazują, że warsztaty te prowadził mąż wnioskodawczyni M. G. (2).

Odnosząc się do zarzutów pozwanego, że zarówno sposób prowadzenia działalności przez ubezpieczoną, jak i wysokość osiąganych przychodów w ramach pozarolniczej działalności, nie pozwala na przyjęcie powstania tytułu do ubezpieczeń społecznych zachodzi potrzeba powołania się do przepisów prawa materialnego. Artykuł 6 ust. 1 ustawy systemowej wymieniający osoby podlegające ubezpieczeniom społecznym, w przypadku osób prowadzących działalność pozarolniczą posługuje się terminem "osobami prowadzącymi". Identyczny zapis można znaleźć w art. 8 ust. 6 pkt 1 ustawy. Uwzględniając, że realizacja poszczególnych elementów działalności gospodarczej może być zlecana w ramach umów cywilnoprawnych osobom trzecim, jasne staje się, że nie można wykluczyć, iż "prowadzenie" działalności gospodarczej może ograniczać się do czynności zarządczych i organizacyjnych, a te wnioskodawczyni wykonywała.

Należy również zwrócić uwagę na brzmienie art. 13 pkt 4 ustawy systemowej, który przewiduje, że obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym podlega osoba prowadząca działalność pozarolniczą, przy czym stan ten trwa od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności do dnia zaprzestania wykonywania tej działalności, z wyłączeniem okresu, na który wykonywanie działalności zostało zawieszona na podstawie przepisów o swobodzie działalności gospodarczej. Przepis ten unaocznia, że prowadzenie działalności gospodarczej nie może być oceniane kryteriami charakterystycznymi dla świadczenia pracy w ramach zatrudnienia pracowniczego lub cywilnoprawnego. Działalność pozarolnicza nie jest więzią zobowiązaniową. Oznacza to, że czynnik osobistości wykonywania pracy nie jest dla niej wiodący. Decydujące znaczenie ma cecha polegająca na uczestnictwie w obrocie gospodarczym, zawodowy charakter

tej działalności, powtarzalność podejmowanych działań i ukierunkowanie na reguły racjonalnego gospodarowania (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 1991 r., III CZP 117/91, OSNCP 1992 Nr 5, poz. 65).

Kierując się wskazanymi racjami, stwierdzić należy, że okoliczność, czy wnioskodawczyni osobiście realizowała czynności wynikające z zawartej z (...) J. K. umowy, ma drugorzędne znaczenie. Nie sposób na nim oprzeć rozstrzygnięcia stwierdzającego nieprowadzenie pozarolniczej działalności. W orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, że art. 20 Konstytucji RP ustanawia zasadę wolności działalności gospodarczej, podlegającej ograniczeniom ustanowionym tylko w ustawie i jedynie gdy są konieczne z określonych w niej przyczyn, które jednak nie mogą naruszać istoty tej wolności (art. 31) - wyrok SN z dnia 9 grudnia 2008 r., I UK 138/08, OSNP 2010 nr 11-12, poz. 144, wyrok SN z dnia 23 czerwca 2009 r., III UK 24/09, LEX nr 518053. Oznacza to, że przy braku definicji na czym ma polegać usługowa działalność gospodarcza nie można wprowadzać ograniczenia, które nie wynika z ustawy. Pojęcie gospodarczej działalności usługowej nie pozwala przyjąć, że stałe wykonywanie rodzajowo jednej umowy (usługi) i dla jednego podmiotu nie może być działalnością gospodarczą. Brak jest także podstaw do ingerowania w sposób prowadzenia i wykonywania tej działalności, w szczególności do stwierdzenia, że skoro umowy mają być wykonywane tylko osobiście albo za pośrednictwem innych osób, to wobec tego nie stanowią prowadzenia działalności gospodarczej (wyrok SN z dnia 4 listopada 2014 r., I UK 103/14, LEX nr 1544222).

W rezultacie, okoliczności które były kontestowane przez apelującego, nie wpływają na stosowanie art. 6 ust. 1 pkt 1 i art. 12 ust. 1 ustawy systemowej. Z przepisu art. 13 pkt 4 tej ustawy wynika domniemanie faktyczne, że osoba wpisana do rejestru przedsiębiorców faktycznie prowadzi działalność gospodarczą. Możliwe jest jego obalenie, w tym celu nie wystarczy jednak wykazanie, że część czynności wykonywanych w ramach działalności realizowały inne osoby. Wręcz przeciwnie twierdzenia te potwierdzają, że działalność była prowadzona, a jej ryzyko ponosiła wnioskodawczyni. W tym kontekście należy dodatkowo podkreślić, że rozpoczęcie działalności jest zdarzeniem rodzącym skutki w sferze ubezpieczeń społecznych. Z jednej strony, powoduje objęcie ochroną ubezpieczeniową, z drugiej zaś, rodzi odpowiedzialność o charakterze osobistym. Obie sfery pozostają w parytecie, w tym znaczeniu, że zakwestionowanie tytułu ubezpieczenia jest możliwe tylko wówczas, gdy jest on fikcyjny (deklarowany, ale nie realizowany). Sytuacja tego rodzaju nie zachodziła w przedmiotowej sprawie.

Pozwany w toku procesu podnosił zarzut, że działanie ubezpieczonej (rozpoczęcie pozarolniczej działalności gospodarczej w stanie zaawansowanej ciąży i zadeklarowanie wysokiej kwoty podstawy wymiaru składek na te ubezpieczenia społeczne) było wprawdzie zgodne z prawem, jednakże miało ono na celu obejście ustawy i naruszało zasady współzycia społecznego w rozumieniu art. 58 k.c. Aby uznać za uzasadniony pogląd organu rentowego należałoby wskazać cel realizowany przez wnioskodawczynię, który jest wzbroniony przez ustawę. Wydaje się, że Sąd ten utożsamia go z objęciem ubezpieczeniem, w sytuacji, gdy oczywiste jest, że po niedługim okresie opłacania składek (od najwyższej dopuszczalnej podstawy wymiaru) skarżącej będą przysługiwały nieproporcjonalnie wysokie świadczenia. Motywacja tego rodzaju nie jest jednak zabroniona przez prawo ubezpieczeń społecznych. Jak trafnie wywiódł Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 25 marca 2015 r. (III AUa 1479/14, LEX nr 1682839) "Właściwością stosunków ubezpieczenia społecznego jest występowanie szczególnego rodzaju zależności polegającej na tym, że objęcie ochroną ubezpieczeniową wiąże się z powstaniem obowiązku opłacania składek. Zależność ta nie przybiera jednak w ubezpieczeniu społecznym znamion wzajemności (ekwiwalentności) w znaczeniu przyjętym w prawie cywilnym. Oba elementy stosunku ubezpieczenia (składka ubezpieczeniowa oraz ochrona ubezpieczeniowa) nie są równoważne (wymienne), bowiem zasada ekwiwalentności świadczeń jest w tym stosunku modyfikowana przez zasadę solidarności społecznej. Stosunków ubezpieczenia społecznego nie da się zatem zakwalifikować do stosunków zobowiązaniowych, nie można tu bowiem mówić, tak jak w przypadku cywilnoprawnych zobowiązań wzajemnych, o ścisłej współzależności (synallagmatyczności) składki i świadczenia. Składka w ubezpieczeniach społecznych jest wprawdzie osobistym wkładem ubezpieczonego, ale z przeznaczeniem na tworzenie ogólnego funduszu ubezpieczeniowego, z którego prawo do świadczeń czerpią ci ubezpieczeni, którym ziści się określone ryzyko socjalne (uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 21 kwietnia 2010 r., II UZP 1/10, OSNP 2010, nr 21-22, poz.

267). Z tego punktu widzenia, ewidentne dążenie do osiągnięcia w przyszłości korzystnych świadczeń z ubezpieczenia chorobowego, nie mogą zostać zakwalifikowane jako cel niezgodny z prawem.

Uzasadnienie tego punktu widzenia można odnaleźć w wykładni art. 9 ust. 1 i ust. 1a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Pierwszy z nich, ogranicza obowiązek podlegania ubezpieczeniom społecznym w przypadku zbiegu tytułu pracowniczego i wynikającego z prowadzenia działalności gospodarczej. Drugi, kreuje wyjątek, który w istocie stanowi powrót do zasady, jaką jest podleganie ubezpieczeniu z racji podjęcia czynności przynoszących przychód. Ratio legis tego wyłączenia może być rozpatrywana z pozycji interesów organu rentowego (obowiązek opłacania składek będzie wynikał ze wszystkich tytułów, gdy zatrudnienie pracownicze przynosi relatywnie niski przychód), ale również od strony ubezpieczonych, którzy przy wynagrodzeniu niższym od minimalnego, mają prawo gromadzić składki pochodne innej aktywności zawodowej. W rezultacie mogą liczyć na korzystniejszą wysokość świadczeń. Oznacza to, że przeszacowanie dostępnego czasu, przez obniżenie wymiaru pracowniczego czasu pracy, przy jednoczesnym poświęceniu go na prowadzenie działalności gospodarczej, nie może być postrzegane jako niezgodne z prawem. Podobnie jest z przejściem kontrahentów męża, który dokonał zawodowej konwersji, rezygnując z działalności gospodarczej na rzecz umowy cywilnoprawnej. Zmiany tego rodzaju odnajdują się w konstytucyjnej zasadzie wolności pracy (art. 65 ust. 1 Konstytucji RP) oraz zasadzie wolności działalności gospodarczej (art. 20 Konstytucji RP). Negowanie tej możliwości z uwagi na stan ciąży w istocie nie dałoby się pogodzić z zasadą równości wobec prawa (art. 32 ust. 1 Konstytucji RP)".

Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 21 kwietnia 2010 r. (II UZP 1/10 , OSNP 2010 nr 21-22, poz. 267) wskazał, że "analiza art. 18 ustawy systemowej prowadzi do wniosku, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne osób prowadzących pozarolniczą działalność została określona inaczej niż w przypadku ubezpieczonych, co do których podstawę tę odniesiono do przychodu w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych (art. 4 pkt 9 i 10) lub kwoty uposażenia, wynagrodzenia bądź innego rodzaju świadczenia. Łączy się to ze specyfiką działalności prowadzonej na własny rachunek i trudnościami przy określaniu przychodu z tej działalności. Z tych względów określenie wysokości podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne ustawodawca pozostawił osobom prowadzącym pozarolniczą działalność, stanowiąc w art. 18 ust. 8 ustawy, że podstawę tę stanowi zadeklarowana kwota, z zastrzeżeniem jej dolnej granicy w wysokości 60% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w poprzednim kwartale (w brzmieniu obowiązującym przed 27 grudnia 2008 r.). W konsekwencji w przypadku tych ubezpieczonych obowiązek opłacania składek na ubezpieczenia społeczne i ich wysokość nie są powiązane z osiągniętym faktycznie przychodem, lecz wyłącznie z istnieniem tytułu ubezpieczenia i zadeklarowaną przez ubezpieczonego kwotą, niezależnie od tego, czy ubezpieczony osiąga przychody i w jakiej wysokości. W odniesieniu do dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego tych osób ustawodawca zastrzegł, jak wskazano wyżej, górną kwotę graniczną podstawy wymiaru składek w wysokości 250% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w poprzednim kwartale. Inaczej rzecz ujmując, wysokość podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe osób prowadzących działalność pozarolniczą w przedziale od 60% do 250% przeciętnego wynagrodzenia zależy wyłącznie od deklaracji ubezpieczonego, nie mając żadnego odniesienia do osiąganego przez te osoby przychodu.

Po stronie osoby prowadzącej pozarolniczą działalność istnieje zatem uprawnienie do zadeklarowania w granicach określonych ustawą dowolnej kwoty jako podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, wobec czego sposób w jaki realizuje to uprawnienie zależy wyłącznie od jej decyzji. Ingerencja w tę sferę jakiegokolwiek innego podmiotu jest więc niedopuszczalna, chyba że ma wyraźne umocowanie w przepisach. Kompetencji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych do dokonywania ocen w zakresie sposobu wykonywania przez ubezpieczonego jego prawa nie można się zatem ani domyślać, ani wywodzić ich wyłącznie, jak proponuje zwykły skład Sądu Najwyższego, "z kardynalnych wartości i zasad obowiązującego systemu ubezpieczeń społecznych".

Jak wskazano wyżej, do stosunku ubezpieczenia społecznego nie stosuje się przepisów prawa cywilnego, wobec czego kwestionowanie przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych zadeklarowanej w granicach przewidzianych ustawą przez osobę prowadzącą pozarolniczą działalność podstawy wymiaru składek z powołaniem się na art. 58 k.c., czy art. 5 k.c. nie jest możliwe".

Prawidłowo, w ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd pierwszej instancji ostatecznie konkludował, że działanie ubezpieczonej polegające na podjęciu działalności pozarolniczej i opłacaniu składek na ubezpieczenia społeczne od wysokiej podstawy wymiaru było zgodne z prawem, nie miało ono na celu obejście ustawy ani nie naruszało zasad współżycia społecznego w rozumieniu art. 58 k.c., zaś pozwany wyraźnie w uzasadnieniu apelacji wskazał, że nie stawia zarzutu takiej nieważności.

Nie można podzielić zarzutu pozwanego zawartego w apelacji, że zachowanie się ubezpieczonej polegające na podjęciu pozarolniczej działalności w stanie zaawansowanej ciąży i zadeklarowaniu wysokiej kwoty podstawy wymiaru składek na te ubezpieczenia społeczne w celu uzyskania zawyżonych świadczeń z ubezpieczenia społecznego może być uznane w aspekcie art. 83 § 1 k.c. jako nieważne. W sprawie zostało ustalone, że ubezpieczona miała zamiar prowadzenia pozarolniczej działalności w zakresie usług psychologicznych i usług wspomagających edukację przez czas nieokreślony. Zamiar ten realizowała na rzecz osób fizycznych i innych podmiotów i czyniła starania o uzyskanie kolejnych zleceń. Z tego powodu Sąd Apelacyjny doszedł do wniosku, że wnioskodawczyni zarejestrowała pozarolniczą działalność w celu faktycznego jej wykonywania, a nie pozornie w celu uzyskania tytułu do podlegania ubezpieczeniom społecznym w związku z ciążą i działalność tę faktycznie podjęła i wykonywała. Za takim wnioskiem przemawia też fakt, że M. G. (1) po urodzeniu dziecka kontynuuje prowadzenie działalności.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł, jak w pkt. 1 sentencji.

O kosztach procesu Sąd drugiej instancji orzekł na mocy art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c., § 2 ust. 1 i 2, § 11 ust. 2 i § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.), stosowanego na podstawie § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804).

SSA Małgorzata Gerszewska SSA Barbara Mazur SSA Iwona Krzeczowska-Lasoń